

Zbigniew Kuźmiuk: Budżet państwa pod rządami PiS ma się wyjątkowo dobrze



1. W ostatnich dniach przemknął przez media komunikat ministerstwa finansów informujący o znacznie wyższych niż w roku poprzednim dochodach podatkowych w pierwszym kwartale tego roku.

Oczywiście wyższe dochody w jednym kwartale w stosunku do analogicznego kwartału roku poprzedniego mogą być wydarzeniem jednorazowym i nie można z tego wysnuwać zbyt daleko idących wniosków ale ten fakt godny jest jednak podkreślenia.

Z reguły bowiem w pierwszych miesiącach roku dochody podatkowe nie spływają szczególnie wydajnie, w tym w szczególności dochody z podatku VAT, ponieważ sprzedaż w styczniu, lutym i marcu dopiero się rozkręca.

Jak informuje resort finansów wszystkie dochody budżetowe w I kwartale tego roku były wyższe w ujęciu rok do roku o 13,3%, przy czym dochody podatkowe były wyższe o 5,8%.

I tak dochody z podatku VAT były o 6% wyższe w ujęciu r/r (o 1,7 mld zł), dochody z podatku akcyzowego były wyższe o 4,5% w ujęciu r/r (0,7 mld zł), z podatku PIT o 8,2 % w ujęciu r/r (o 0,8 mld zł), a także podatku CIT o 0,4%.

W marcu do budżetu wpłynęło około 0,4 mld zł z tzw. podatku bankowego i była to pierwsza miesięczna wpłata tego podatku, który obowiązuje od 1 lutego tego roku.

2. Mimo zastrzeżenia, że z danych za I kwartał dotyczących wpływów podatkowych nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków, można jednak stwierdzić, że przynoszą rezultaty zdecydowane działania, które już podjął resort finansów w stosunku do niektórych grup podatników.

Przypomnijmy tylko, że w grudniu poprzedniego roku resort finansów zwrócił się do podatników podatku dochodowego od osób prawnych (CIT), którzy stosowali tzw. ceny transferowe w latach 2011-2015 do złożenia stosownych korekt w zeznaniach podatkowych, za ten okres.

W oświadczeniu stwierdzono także, że spółki, które zdecydują się na dobrowolną korektę deklaracji podatkowych za lata 2011-2015, będą mogły skorzystać z 50% obniżki stawki ustawowych odsetek za zaległe zobowiązania podatkowe.

Resort finansów przypomniał przy tej okazji, że każda transakcja prowadzona przez podmioty gospodarcze powinna odpowiadać naturalnym warunkom rynkowym, a jej cena powinna być zbliżona do ceny rynkowej, podczas gdy w przypadku podmiotów powiązanych bardzo często zdarza się, że spółka-córka płaci spółce - matce w grupie, znacznie wyższą kwotę niż wynosi wartość rynkowa określonego dobra lub usługi (najczęściej jest to korzystanie z logo, doradztwo, dostarczanie know-how).

Najczęściej tego rodzaju operacje nazywane w teorii podatków stosowaniem cen transferowych, dokonywane są przez firmy zagraniczne mające swoje spółki - córki w Polsce z reguły w ostatnim kwartale roku podatkowego, wtedy kiedy jest jasne, że musiałyby one zapłacić duże kwoty podatku dochodowego w naszym kraju.

W komunikacie zawarto ostrzeżenie, że stosowanie cen transferowych przez podmioty powiązane, będzie przedmiotem wnikliwych badań urzędów skarbowych w II połowie 2016 roku.

3. W rządzie Beaty Szydło nie ma również przyzwolenia politycznego na wyłudzenie podatku VAT i stąd bardzo szybkie prace nad rozwiązaniami, dzięki którym do budżetu państwa powinno wpłynąć dodatkowo przynajmniej kilka miliardów złotych w ciągu całego roku 2016.

Do tej pory mieliśmy do czynienia z rosnącą z roku na rok skalą zjawiska wyłudzeń VAT w naszym kraju, w 2015 roku wyłudzenia te sięgnęły 3% PKB (około 54 mld zł) co wręcz sugerowało swoiste przyzwolenie polityczne rządzącej koalicji Platformy i PSL-u na ten proceder.

Tak więc informacja resortu finansów o wyraźnie wyższych dochodach podatkowych w I kwartale tego roku w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego zdecydowanie potwierdza, że rządy Prawa i Sprawiedliwości doprowadzają do wyraźnego wzrostu wydajności podatkowej bez podnoszenia podatków (w 2007 roku wydajność podatkowa wyniosła aż 17,5% PKB i była o ponad 3 % PKB wyższa niż pod koniec roku 2015).

Jeżeli do tego obrazu dochodów budżetowych dołożymy informację o wydatkach w tym okresie (wyniosły 86, 4 mld zł czyli 23,4% planu) i były o 1,9 mld zł większe w ujęciu r/r, to okazuje się, że deficyt budżetowy po I kwartale wyniósł zaledwie 9,6 mld zł (17,5% planu) i był aż o 7,1 mld zł niższy niż jego wykonanie w marcu 2015 roku (16,7 mld zł).

Budżet państwa pod rządami Prawa i Sprawiedliwości ma się więc wyjątkowo dobrze.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS

fot. pixabay.com/CC0